

WIKTOR ŁACH

## PRÓBA OCENY ROZWOJU BAZY MATERIALNO-WYTWÓRCZEJ W ROLNICTWIE W REJONACH UPRZEMYSŁOWIONYCH

Nowe rejony uprzemysłowiane, powstające w rezultacie skoncentrowania dużych nakładów inwestycji przemysłowych i innych na danym terenie, powodują istotne zmiany społeczno-ekonomiczne całych rejonów, a jednocześnie stanowią determinanty postępu rolniczego i przeobrażeń społeczności wiejskiej. Przyczyniają się między innymi do rozwoju bazy materialno-wytwórczej w gospodarce rolnej, która stanowi podstawę wzrostu produkcji rolnej.

Intensyfikacja rolnictwa wyznaczona jest poziomem i postępem w zakresie technicznego uzbrojenia ziemi i pracy. Ważną rolę odgrywa w tym procesie struktura środków trwałych, ich sprawność techniczna i funkcjonalność. W pracy niniejszej prezentujemy uwagi wstępne dotyczące rozwoju bazy materialno-wytwórczej w rolnictwie w rejonach uprzemysławianych: w konińskim, lubińskim i tarnobrzeskim, które stanowią przedmiot naszych zainteresowań badawczych, w aspekcie ogólnych przemian dokonujących się w tych rejonach pod wpływem industrializacji. W opracowaniu wykorzystano materiały zebrane za pomocą ankiety oraz inne, dostępne materiały źródłowe dotyczące badanych rejonów, porównywanych regionów w uzasadnionych przypadkach także kraju (porównywane regiony, te były woj. poznańskie, wrocławskie i rzeszowskie, w skład których wchodziły nowe rejony uprzemysłowione).

W badaniach uwzględnione podstawowe składniki majątku trwałego w rolnictwie a więc budynki i budowle, maszyny i urządzenia rolnicze, plantacje trwałe oraz urządzenia wodno-melioracyjne. W zależności od zakresu analizy i ujęć przedmiotowych do majątku trwałego w gospodarce rolnej zaliczane są również niektóre środki trwałe składające się na infrastrukturę (np. drogi itp.) bądź na gospodarkę żywnościową.<sup>1)</sup>

<sup>1)</sup> Nie rozpatrując w tym miejscu zasad ani kryteriów klasyfikacji majątku trwałego w rolnictwie, w naszym przypadku do środków trwałych nie zaliczamy inwentarza żywego, bez względu na jego wartość i rodzaje. Tak więc stado podstawowe i inwentarz żywy obrotowy (zgodnie z obowiązującymi zasadami w gospodarce rolnej) zaliczamy do środków obrotowych. Stosowanie do obowiązujących zasad ziemi nie zaliczono do majątku trwałego.

Jednym z kryteriów oceny rozwoju bazy materialno-wytwórczej w rolnictwie i uzbrojenia technicznego ziemi jest wartość środków trwałych przypadająca na 1 ha użytków rolnych. Kształtowanie się uzbrojenia technicznego ziemi w badanych rejonach i w porównywanych regionach oraz w kraju, w latach 1960—1974, obrazuje tabela 1.

Tabela 1

Wartość środków trwałych w rolnictwie w przeliczeniu na 1 ha użytków rolnych oraz dynamika wzrostu

| Wyszczególnienie | Wartość środków trwałych<br>na 1 ha w zł |       |       | Dynamika wzrostu<br>w proc. |       |       |
|------------------|------------------------------------------|-------|-------|-----------------------------|-------|-------|
|                  | 1960                                     | 1970  | 1974  | 1960                        | 1970  | 1974  |
| Rejony ogółem    | 31100                                    | 39760 | 51550 | 100,0                       | 127,8 | 166,1 |
| Regiony ogółem   | 34080                                    | 47100 | 52050 | 100,0                       | 138,2 | 152,7 |
| Kraj             | 32830                                    | 49440 | 53220 | 100,0                       | 136,8 | 162,1 |

Źródło: Materiały Wojewódzkiego Urzędu Statystycznego w Poznaniu, Wrocławiu i Rzeszowie; Powiatowego Inspektoratu Statystycznego w Koninie, Lublinie i Tarnobrzegu; Rolniczy Rocznik Statystyczny 1945—1965. Warszawa 1966; Rocznik Statystyczny Powiatów 1971. GUS. Warszawa 1971; Rocznik Statystyczny 1976 GUS. Warszawa 1976 oraz badania i obliczenia własne.

Uzbrojenie techniczne ziemi w rejonach (w wysokości 31100 zł na 1 ha) w 1960 r. było o 2980 zł mniejsze niż w regionach, a o 1730 zł mniejsze niż w kraju. W latach 1960—1974 wartość środków trwałych w rolnictwie w przeliczeniu na 1 ha w rejonach wzrosła o 20450 zł, w regionach o 17970 zł, w kraju o 20390 zł. Tak więc w rejonach nastąpił wzrost o 66,1%, w kraju o 62,1% a w regionach o 52,7%. Pomimo to na 1 ha w kraju przypadło w 1974 r. o 1670 zł więcej środków trwałych niż w rejonach, zaś w regionach o 500 zł więcej.

W pierwszym okresie industrializacji badanych rejonów (lata 1960—1970) wartość środków trwałych w rolnictwie w przeliczeniu na 1 ha wzrosła o 27%. Nie stwierdza się w tym przypadku większych rozpiętości między poszczególnymi rejonami. Dynamika wzrostu wartości środków trwałych w rejonach w tym okresie była mniejsza niż w regionach oraz mniejsza niż w kraju. Przyspieszenie dynamiki wzrostu w zakresie technicznego uzbrojenia ziemi szczególnie wyraźnie nastąpiło w późniejszym okresie uprzemysłowienia. W ciągu 5 lat (lata 1970—1974) wartość środków trwałych w przeliczeniu na 1 ha wzrosła w rejonach o 38,3%. Wskaźniki wzrostu w rejonach w drugim okresie były większe niż w regionach i kraju.

Rozpatrując dynamikę wzrostu wartości środków trwałych w rolnictwie należałoby uwzględnić zmiany cen na środki trwałe występujące w danym okresie. Tak np. w latach 1960—1972 wskaźnik cen detalicznych na materiały budowlane wzrósł o około 20%, na usługi budowlane o 21%, ceny na maszyny i urządzenia techniczne średnie wzrosły o 6% (niektórych maszyn nawet o 30%).

Układ elementów strukturalnych majątku trwałego oraz innych czynników są z zasady zróżnicowane nie tylko przestrzennie, lecz także w grupach gospodarstw. Dlatego do przeprowadzenia oceny interesujących nas zjawisk postanowiono dokonać analizy w układach najbardziej typowych grup obszarowych gospodarstw.

Zróżnicowanie w zakresie uzbrojenia technicznego ziemi między rejonami jest zazwyczaj mniejsze niż między grupami gospodarstw. Rozpiętości dotyczące wartości majątku trwałego w krańcowych grupach gospodarstw obszarowych (do 3 ha oraz 10 i więcej ha) obrazują dane tabeli 2.

Tabela 2

*Relacje w zakresie wartości środków trwałych na 1 ha między krańcowymi grupami obszarowymi a gospodarstwami ogółem w rejonach i regionach*  
(w %)

| Wyszczególnienie | Gospodarstwa ogółem | Gospodarstwa do 3 ha | Gospodarstwa 10 i więcej ha |
|------------------|---------------------|----------------------|-----------------------------|
| <b>Rejony</b>    |                     |                      |                             |
| Koniński         | 100,0               | 176,7                | 103,6                       |
| Lubiński         | 100,0               | 172,3                | 87,6                        |
| Tarnobrzeski     | 100,0               | 223,8                | 106,5                       |
| <b>Regiony</b>   |                     |                      |                             |
| Poznański        | 100,0               | 173,2                | 95,4                        |
| Wrocławski       | 100,0               | 160,4                | 70,0                        |
| Rzeszowski       | 100,0               | 138,2                | 95,5                        |

Źródło: Badania i obliczenia własne jak w tabeli 1 oraz Wyniki Rachunkowości Rolnej Gospodarstw Indywidualnych 1973/74. Warszawa 1975.

W gospodarstwach małych (do 3 ha) przypada na 1 ha od 72,3 do ponad 123% wartości środków trwałych więcej niż średnie w gospodarstwach rejonów, w których wartość środków trwałych na 1 ha przyjęto za 100. Rozpiętości w regionach są mniejsze niż w rejonach. Można stwierdzić, że w rejonach część dochodów z pracy poza rolnictwem właściciele małych gospodarstw przeznaczają na wyposażenie gospodarstw rolnych w środki trwałe. Dlatego w gospodarstwach małych przypada tu na 1 ha więcej wartości środków trwałych niż w gospodarstwach ogółem.

Wartość środków trwałych średnio na 1 ha, w gospodarstwach dużych jest 2-krotnie (a nawet więcej) mniejsza niż w gospodarstwach małych (do 3 ha). Jedynie w dwóch przypadkach (rejon koniński i tarnobrzescki) uzbrojenie techniczne ziemni w gospodarstwach większych jest większe (o 3,6 oraz 6,5 punkta) niż średnie w gospodarstwach rejonów. Jednak rozpiętości w zakresie wartości środków trwałych średnio na 1 ha między gospodarstwami dużymi a małymi i gospodarstwami ogółem w rejonach są mniejsze niż w porównywanych regionach.

Relatywnie niższy poziom uzbrojenia technicznego ziemi w rejonie lubińskim a także w porównywanych regionach w grupie gospodarstw większych niż średnie gospodarstw, spowodowane jest nie tylko czynnikami ekonomicznymi. Część gospodarstw większych, zwłaszcza tworzonych na gruntach PFZ nie posiada budynków gospodarczych, zaś część gospodarstw powiększających swój obszar odczuwa brak budynków. Powodowane jest to zazwyczaj tym, że rolnicy przekazujący ziemię w zamian za rentę pozostawiają sobie budynki mieszkalne a także gospodarcze, które w większości przypadków nie są należycie wykorzystywane produkcyjne, a tworzone na tej ziemi nowe gospodarstwa odczuwają brak budynków<sup>1)</sup>. Budowa zaś nowych obiektów inwentarskich i innych nastrocza wiele trudności, ze względu na brak materiałów budowlanych i wykonawców.

W gospodarstwach dwuzawodowych i zarobkujących wartość środków trwałych na 1 ha jest od 30 do 50% większa niż w gospodarstwach czysto rolniczych tych samych grup obszarowych. Zjawiska te potwierdzają się również w innych rejonach przemysłowych.

Badania prowadzone w rejonie plockim [2] wykazały, że wartość majątku trwałego (na 1 ha użytków rolnych), w grupie gospodarstw, w których stale zarobkuje głowa rodziny i inni członkowie rodziny stanowiła 235,3% wartości majątku trwałego gospodarstw czysto rolniczych, a w grupie gospodarstw, w której stale zarobkuje tylko głowa rodziny, wskaźnik powyższy wynosił 136,6%. „Nie potwierdza się także hipoteza, iż produkcja gospodarstw dwuzawodowych jest nastawiona głównie na samozaopatrzenie. W grupie gospodarstw 3—7 ha gospodarstwa dwuzawodowe są silniejsze ekonomicznie od gospodarstw czysto rolniczych”. [5].

1) Według badań IER około 75% rolników rencistów zatrzymało budynki na własność przekazując na własność państwa ziemię, 11,5% rolników przekazało budynki państwu (jednak w tym 3,9% użytkuje je dożywotnie), 4% rolników sprzedało budynki prywatnie. Zdarza się także, że budynki te stoją puste — i ulegają dewastacji. (B. Steppa: Rolnicy renciści w świetle ankiety 1975 r., „Nowe Rolnictwo” nr 17, 1976).



Zjawisko zróżnicowania gospodarstw rolnych pod względem uzbrojenia technicznego ziemi występuje nie tylko w sektorze gospodarstw indywidualnych. Wartość środków trwałych w przeliczeniu na 1 ha w rolniczych spółdzielniach produkcyjnych w rejonach waha się od 20,0 tys. zł do ponad 100 tys. zł. W przodujących PGR wskaźniki te są jeszcze większe

Tabela 3

*Wartość i dynamika wzrostu wartości maszyn i urządzeń technicznych w rejonach i w kraju*

| Wyszczególnienie                                                    | Rejony |        | Kraj  |        |
|---------------------------------------------------------------------|--------|--------|-------|--------|
|                                                                     | 1960   | 1974   | 1960  | 1974   |
| Wartość maszyn i urządzeń technicznych na 1 ha użytków rolnych w zł | 2243   | 8557   | 2503  | 7563   |
| Dynamika wzrostu wartości maszyn i urządzeń technicznych w proc.    | 100,0  | 386,0  | 100,0 | 306,2  |
| Dynamika wzrostu wartości środków trwałych ogółem w proc.           | 100,0  | 166,1  | 100,0 | 162,1  |
| Różnice 3 do 2                                                      | ×      | +219,9 | ×     | +144,1 |

Źródło: Jak w tabeli 1 i 2.

Na rozwój produkcji rolnej istotny wpływ wywiera sprawność techniczna majątku trwałego. Według szacunków PZU stopień zużycia środków trwałych w badanych rejonach w rolnictwie wynosi ponad 50%. Jest to w zasadzie wskaźnik zbliżony do ogólnokrajowego. Stopień zużycia majątku trwałego w gospodarce indywidualnej jest większy niż w gospodarce uspołecznionej.

Znamienne dla rejonów uprzemysłowionych są duże rozpiętości między stopniem zużycia środków trwałych w przemyśle a w rolnictwie. W przemyśle dominują nowoczesne urządzenia techniczne, a stopień zużycia środków trwałych w przemyśle jest około 15 punktów mniejszy niż w gospodarce rolnej. Wprawdzie industrializacja przyczynia się między innymi do rozwoju bazy materialno-wytwórczej w rolnictwie. Powoduje jednak narastanie dysproporcji między poziomem techniki mającej zastosowanie w przemyśle a rolnictwie. Dotyczy to również stopnia zużycia środków trwałych w przemyśle a w rolnictwie.

Gospodarstwa większe posiadają znaczne możliwości akumulacji i rozwoju majątku trwałego. Mimo to nie zawsze są w stanie z własnych środków dokonywać w szybkim tempie rekonstrukcje techniczną gospodarstw. Dlatego wskazane jest, jak podkreślają niektórzy autorzy, finansowanie inwestycji ze środków społecznych ze względu na rosnące potrzeby inwestycyjne gospodarstw powiększających swój obszar.

„Powiększanie obszaru gospodarstw bez odpowiedniego wzrostu wyposażenia w trwałe środki produkcji na jednostkę powierzchni powodowałoby bowiem spadek intensywności gospodarowania, podobnie jak ma to miejsce obecnie w grupach gospodarstw większych” [4]. Nie można nie uwzględniać tego, że wzrost podaży na rynku artykułów żywnościowych wyznaczany jest i będzie dynamika wzrostu produkcji rolnej głównie w gospodarstwach większych.

## II

Na poziom i wzrost produkcji rolnej wywiera wpływ nie tylko ogólna wartość majątku trwałego w gospodarce rolnej, lecz także jego struktura. Chodzi o udział poszczególnych składników środków trwałych w całkowitej wartości majątku trwałego.

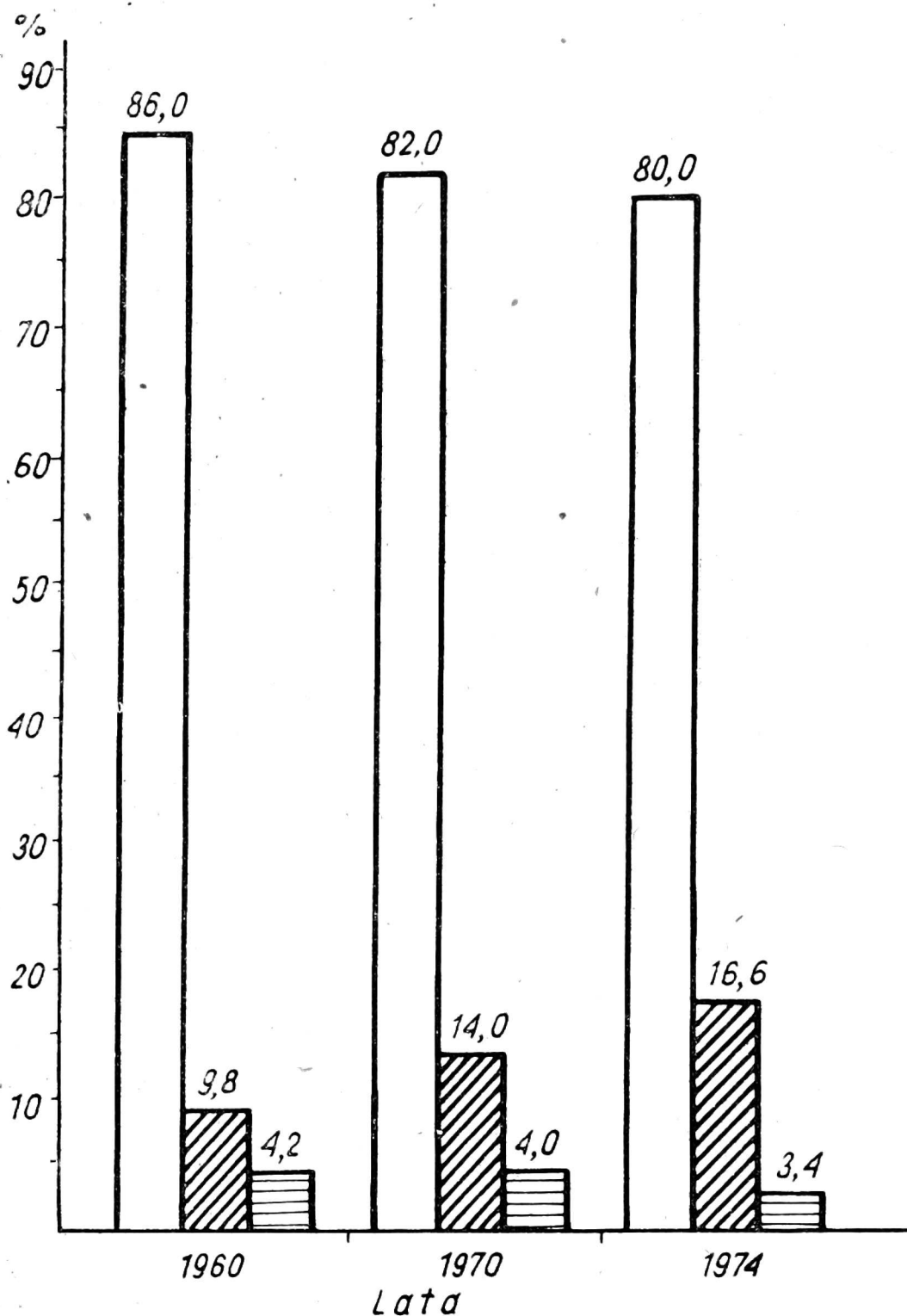
Jak wykazują badania w rejonach przemysłowych udział wartości budynków — w ogólnej wartości środków trwałych w rejonach w 1974 r. wynosił 80%, w regionach 81% a w kraju prawie 79%.

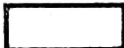

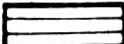
W rezultacie wdrażania na coraz szerszą skalę maszyn i urządzeń technicznych, stopniowo wzrasta udział procentowy wartości maszyn i urządzeń technicznych zaś zmniejsza się udział budynków. Jak wynika z diagramu 1 udział budynków i budowli w ogólnej wartości majątku trwałego w rejonach, w latach 1960—1974, zmniejszył się z 86%, do 80%, (w kraju odpowiednie z 85,4% do 78,9%). Natomiast udział wartości maszyn i urządzeń technicznych oraz środków trwałych transportu zwiększył się z 9,8% do 16%.

Struktura wartości środków trwałych w gospodarce uspołecznionej kształtuje się korzystniej niż w gospodarce indywidualnej. Udział budynków i budowli w gospodarstwach państwowych stanowi około 72% a w spółdzielniach produkcyjnych 64%. Natomiast udział maszyn i narzędzi rolniczych w gospodarstwach uspołecznionych stanowi od 20 do 25% ogólnej wartości środków trwałych. Stwarza to możliwości mechanizacji pracy w wyższym stopniu niż w gospodarstwach indywidualnych.

Szczególnie wysoki udział wartości budynków w ogólnej wartości majątku trwałego występuje w gospodarstwach małych. Wskaźniki te w rejonie lubińskim, w grupie gospodarstw do 3 ha stanowiła 96%, w tarnobrzeskim — 94%, a w końskińskim 86,2%. Natomiast w dużych gospodarstwach (10 i więcej ha) udział budynków stanowi w poszczególnych rejonach kolejno: 64% i 66%. Są to wskaźniki od 14 do 16 punktów mniejsze niż średnie w gospodarstwach rejonów.

Przyjmując wartość budynków za 100, budynki mieszkalne stanowią w gospodarstwach ogółem w rejonach od 46% do 53%. Największy udział budynków mieszkalnych występuje w grupie gospodarstw małych, zaś najmniejszy w gospodarstwach dużych. W kraju udział budynków miesz-



-  - Budynki i budowle
-  - Maszyny i urządzenia techniczne
-  - Pozostałe środki trwałe

Rys. 1. Kształtowanie się struktury majątku trwałego w rolnictwie w rejonach (lata 1960, 1970 i 1974).

kalnych w wartości budynków ogółem wynosi około 38%. Jest więc znacznie mniejszy niż w rejonach.

Mimo wzrastającej inicjatywy inwestycyjnej i rozwoju budownictwa na wsi część gospodarstw rolnych nie posiada kompletnego wyposażenia

w budynki, a część dysponuje budynkami nie w pełni sprawnymi pod względem technicznym. W rejonie konińskim około 22% gospodarstw rolnych nie posiada budynków inwentarskich. W mikrorejonach położonych w dalszej odległości od środków przemysłowych odsetek ten jest o 8 punktów większy niż średnie w rejonie. Zjawisko powyższe występuje również w innych rejonach uprzemysłowionych. Badania w rejonie puławskim wykazały, że 15,2% stanowiły gospodarstwa nie posiadające własnych budynków gospodarczych. W grupie do 2 ha 52% nie posiada stodoł, a obór i stajni — 43%, a w grupie 1—5 ha ponad 12% nie posiadało obór i stajni [7]. Natomiast, jak wynika z badań IER, w grupie gospodarstw do 2 ha ponad 44% nie ma obór a 54% — chlewni, zaś w grupie gospodarstw powyżej 2 ha odpowiednio: 45% i 10%. Około 18% gospodarstw nie posiada obór, 32% chlewni a 25% stodoł. Brak budynków gospodarczych — jak stwierdza Szemberg [10] występuje nie tylko w gospodarstwach małych lecz także średnich i większych.

Ponad 33% gospodarstw słabych ekonomicznie w rejonie konińskim nie posiada budynków gospodarczych, a w rejonie tarnobrzeskim około 30%. Są te wskaźniki prawie 10-krotnie większe niż w gospodarstwach przodujących. W rejonie lubińskim, jak wynika z badań Gniewka i Policińskiego [3] wśród gospodarstw słabych ekonomicznie tylko 30,5% posiada oborę, 34,7% chlew, 68,4% stodołę a 10% inne budynki gospodarcze. Średnią wartość budynków na 1 gospodarstwo szacuje się tu na 111387 zł.

W rozwoju produkcji ważną rolę odgrywa sprawność techniczna budynków i innych środków trwałych. Około 70% budynków na wsi jest zniszczone w różnym stopniu. Tylko 6% budynków inwentarskich wybudowano w rejonie lubińskim w okresie powojennym. Większość budynków gospodarskich na wsi w rejonach uprzemysłowionych wybudowano w latach 1920—1939. Od 26 do 46% obór, stodoł i stajni istniejących w rejonie puławskim wybudowane w latach 1921—1939, a wybudowane w latach 1940—1965 stanowią od 10 do 25%. Budynki w dobrym stanie stanowią tu 20%, w średnim — 60% a w złym stanie około 20%. [6].

Szczególnie słaby jest stan techniczny budynków w gospodarstwach słabych ekonomicznie. W rejonie konińskim tylko 8,5% gospodarstw słabych ekonomicznie posiada budynki w stanie dobrym, 44% w średnim, zaś w pozostałych gospodarstwach słabych budynki wymagają remontów, w tym większość remontów kapitalnych. Można stwierdzić, że sytuacja gospodarstw słabych w zakresie budynków wywiera bardzo wyraźny wpływ na ich poziom produkcji, zwłaszcza zwierzęcej.

Przeprowadzony w 1976 i 1977 r. powszechny przegląd gmin wykazał między innymi, że w badanych rejonach około 25% (od 20% w rejonie tarnobrzeskim do ponad 30% w lubińskim) jest zniszczonych w takim stopniu, że nie nadają się do wykorzystania na cele produkcyjne. Dlatego też



rozwój budownictwa gospodarczego i mieszkaniowego, remonty i renowacje istniejącej substancji budynkowej urasta do ważnego problemu społeczno-produkcyjnego i socjalno-bytowego w rolnictwie.

Niedostateczna podaż materiałów budowlanych dla wsi oraz trudności w zakresie wykonawstwa i inne w znacznym stopniu ograniczały pełne rozwinięcie inicjatywy inwestycyjnej w rolnictwie. Mimo tych trudności ruch budowlany w rejonach w latach 1960—1970 był znaczny. W rejonie tarnobrzeskim wydawano rocznie 800—900 zezwoleń na budowę nowych obiektów. W rejonie konińskim oddawano w tym okresie do użytku 500—550 nowych budynków ogółem, w tym 65% stanowiły budynki gospodarcze. Również w rejonie lubińskim budownictwo na wsi rozwijało się w zbliżonej skali. Jednak szacunki PZU i służby architektonicznej wykazały, iż potrzeby w zakresie budownictwa są tu 3-4-krotnie większe. Utworzenie przy Gminnych Spółdzielniach „Samopomoc Chłopska” grup remontowo-budowlanych, jakkolwiek nie rozwiązało problemu wykonawstwa budowlanego na wsi — posiada duże znaczenie ekonomiczne i społeczne. Grupy te w 1960 r. wykonały prace remontowo-budowlane na wsi w rejonach wartości około 2 mln zł, a w 1970 r. ponad 50 mln zł.

Tabela 4

Wartość produkcji globalnej oraz środków trwałych 1960, 1970 i 1974 r.  
(w przeliczeniu na 1 ha w szt.)

| Rejony, regiony kraj | Wartość produkcji globalnej |       |       | Wartość środków trwałych |       |       |
|----------------------|-----------------------------|-------|-------|--------------------------|-------|-------|
|                      | 1960                        | 1970  | 1974  | 1960                     | 1970  | 1974  |
| Rejony               |                             |       |       |                          |       |       |
| Koniński             | 10100                       | 15170 | 25270 | 31180                    | 41370 | 52090 |
| Lubiński             | 9180                        | 14600 | 23370 | 29810                    | 38120 | 49900 |
| Tarnobrzeski         | 8750                        | 13400 | 21900 | 28450                    | 36010 | 50170 |
| Regiony              |                             |       |       |                          |       |       |
| Poznański            | 12320                       | 18030 | 27030 | 35380                    | 47640 | 54900 |
| Wrocławski           | 11830                       | 16820 | 22990 | 44180                    | 52320 | 54200 |
| Rzeszowski           | 9550                        | 15760 | 21830 | 28340                    | 40620 | 49770 |
| Rzeszowski           | 9550                        | 15760 | 21830 | 28340                    | 40620 | 49770 |
| K r a j              | 10250                       | 17150 | 26970 | 32830                    | 44940 | 53220 |

Źródło: Jak w tabeli 1, 2 i 3.

W gospodarstwach mniejszych nakłady na budownictwo, w przeliczeniu na 1 ha użytków rolnych, w rejonach są ponad 2-krotnie większe niż w gospodarstwach większych, jakkolwiek ogólne nakłady na budow-

nictwo w drugim przypadku, licząc średnie na całe gospodarstwo są większe niż w pierwszym przypadku.

O wzmożeniu zainteresowania budownictwem w rolnictwie świadczą między innymi następujące dane. Jeśli w latach 1970—1975 nakłady na budownictwo rolnicze w rejonie konińskim wynosiły na 1 ha około 660 zł (od 390 zł w gospodarstwach dużych do 1100 zł w gospodarstwach małych), te w latach 1976—1980 nakłady na budownictwo, w przeliczeniu na 1 ha, (średnio rocznie) wyniosą 5663 zł. Również w rejonie lubińskim zakłada się w bieżącej pięciolatce 6-7-krotnie zwiększenie nakładów na budownictwo (w przeliczeniu na 1 ha), w porównaniu do lat 1970—1975.

Rozwinięty program budownictwa wyłania szereg nowych problemów organizacyjnych, metodologicznych i innych. Państwo stwarza korzystne warunki rozwoju budownictwa rolniczego. Gospodarstwa rolne otrzymują wydatną pomoc finansową: kredyty na budownictwo obór umarżane są w skali 25% kosztów jej budowy, w gospodarstwach specjalistycznych w skali 35% a w zespołach rolników indywidualnych — 65%. Wydatnie wzrosło zapotrzebowanie rolnictwa w materiały budowlane, urządzenia techniczne i inne dobra inwestycyjne.

W procesie przyspieszenia budownictwa rolniczego i wiejskiego w ogóle należałoby dążyć do kształtowania coraz bardziej racjonalnej struktury majątku trwałego w rolnictwie. W realizowanych nakładach inwestycyjnych w gospodarstwach uspołecznionych w badanych rejonach, w latach 1971—1975 około 43% stanowiły nakłady na mechanizację, ponad 31% na budownictwo gospodarcze, około 13% na budownictwo mieszkaniowe a na pozostałe środki trwałe ponad 13%. Jeśli w gospodarstwach uspołecznionych struktura środków trwałych jest korzystniejsza niż w gospodarce indywidualnej, to zawdzięcza się odpowiedniemu uprofilowaniu nakładów inwestycyjnych. Zakłada się, że w latach 1976—1980 nakłady na budownictwo powinny stanowić ponad 30% nakładów inwestycyjnych ogółem.

W celu przyspieszenia wiejskiego budownictwa mieszkaniowego zamierza się zorganizować w resorcie rolnictwa w najbliższych latach ponad 20 fabryk domów, tworzona jest na wsi wiejska spółdzielczość budowlana, podejmowane są inne lokalne inicjatywy w zakresie rozwoju budownictwa mieszkaniowego i socjalnego.

W programowaniu budownictwa gospodarczego na wsi nie można abstrahować od stopnia zużycia istniejących budynków, wskaźników wypadania obiektów produkcyjnych z eksploatacji itp. Z drugiej strony rozwój budownictwa nie może nie być ściśle powiązany z planami rozwoju produkcji rolnej, zwłaszcza zwierzęcej, nawet w ujęciu kierunków produkcji zwierzęcej. Właściwe funkcjonowanie nowoczesnego rolnictwa nie

będzie możliwe bez należytego rozwoju zaplecza technicznego, magazynów, obiektów usługowych i innych.

Budowa dużych ferm hodowlanych wyłania potrzebę rozwiązywania wielu nowych problemów techniczno-organizacyjnych, inżynierskich i innych w skali rejonu a często nawet w szerszej skali.

Rozwój rolnictwa w coraz większym stopniu zależy od rozwoju bazy materialno-technicznej w całym kompleksie gospodarki żywnościowej. Ważną rolę w tym procesie powinno odgrywać budownictwo, dostosowane w swym kształcie organizacyjnym i funkcjonalnym od nowych struktur i układów oraz zadań kształtujących się w rolnictwie jak również w systemie gospodarki żywnościowej.

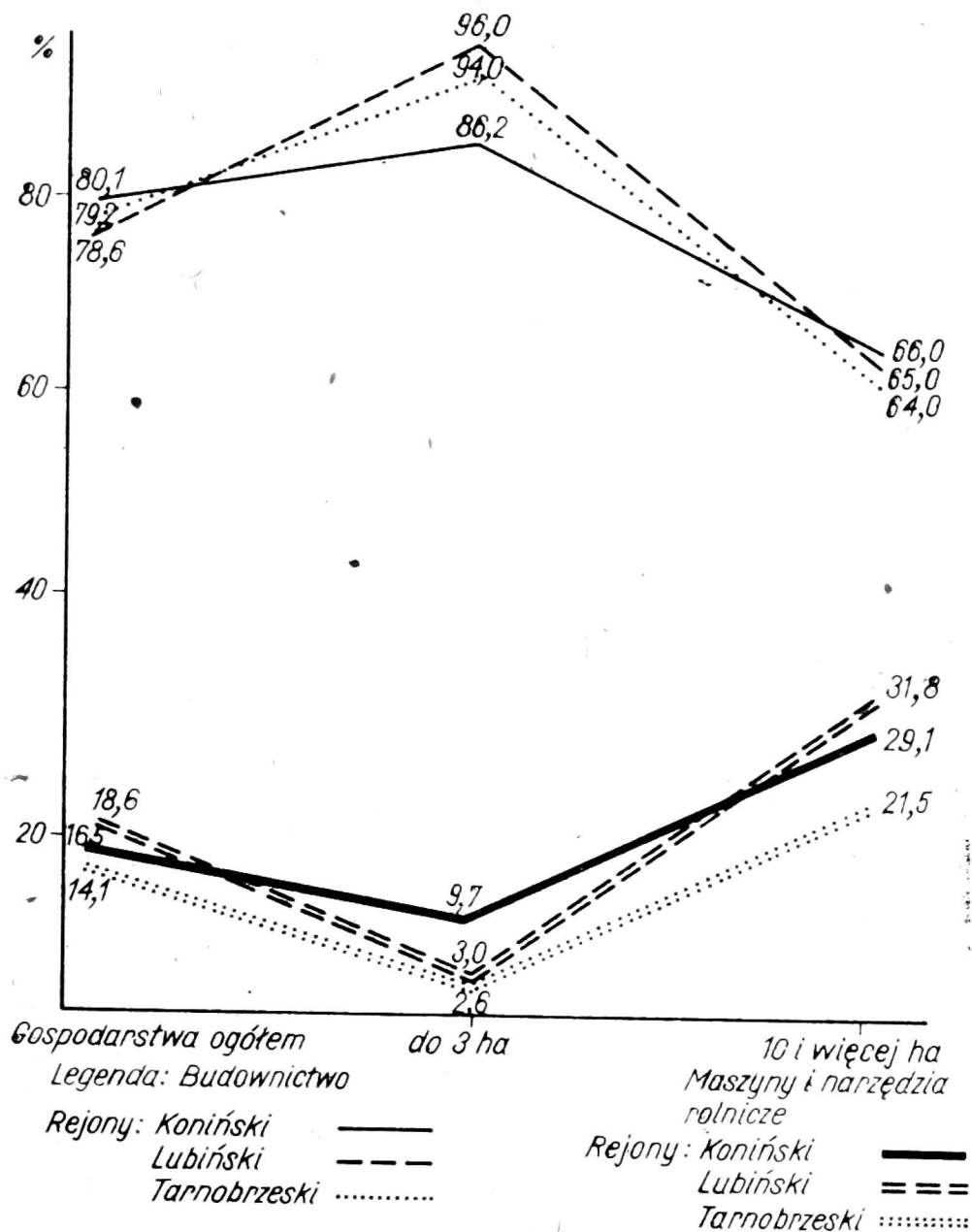
### III

W procesie rozwoju bazy materialno-technicznej w rolnictwie udział maszyn i urządzeń technicznych w rolnictwie, na 1 ha użytków rolnych, nie zmniejsza się (jak to ma miejsce w przypadku budynków), lecz wzrasta. Świadczy to o sukcesywnym rozwoju postępu technicznego w rolnictwie.

Wartość maszyn i urządzeń technicznych w rejonach w latach 1960—1974, (w przeliczeniu na 1 ha użytków rolnych) wzrosła ponad 3,8-krotnie. W kraju w okresie wyjściowym (1960 r.) wartość maszyn i urządzeń technicznych na 1 ha była większa niż w rejonach. Natomiast w 1974 r. w rejonach wskaźnik ten był większy niż w kraju.

Udział maszyn i urządzeń technicznych w ogólnej wartości środków trwałych w rejonach wynosił w 1960 r. 9,8% a w 1974 r. 16,6%. W zależności od grupy obszarowej wskaźniki te wykazują zróżnicowanie. Jeśli przyjąć wartość maszyn i urządzeń technicznych w rejonach średnio w gospodarstwach w 1974 r. za 100 (8557 zł na 1 ha), to w grupie gospodarstw do 3 ha wartość ta stanowi 30% (2567 zł na 1 ha) a w grupie gospodarstw o obszarze 10 i więcej ha stanowi 167% (14290 zł.) Wartość maszyn i urządzeń technicznych w gospodarstwach większych, w przeliczeniu na 1 ha, jest 5,5-krotnie większa niż w gospodarstwach małych. Jest to w zasadzie układ odwrotny niż w przypadku relacji wartości budynków między gospodarstwami dużymi a małymi.

W gospodarstwach małych budynki stanowią największy udział w ogólnej wartości środków trwałych, natomiast maszyn i urządzeń technicznych najmniejszy. Kształtowanie się relacji w zakresie udziału wartości maszyn i urządzeń technicznych w przeliczeniu na 1 ha, w gospodarstwach poszczególnych rejonów w wartości środków trwałych ogółem rys. 2. Ze względów porównawczych uwzględniono również na wykresie



Rys. 2. Kształtowanie się wartości maszyn i urządzeń technicznych oraz budynków w ogólnej wartości środków trwałych według grup gospodarstw w rejonach

udział budynków (według gospodarstw) w ogólnej wartości środków trwałych w rejonach.

Niskie wyposażenie techniczne gospodarstw małych subsydiowane jest wysokim stanem pracujących, w przeliczeniu na 100 ha w tej grupie gospodarstw. Jeśli przyjąć czynnych zawodowo w rolnictwie, w przeliczeniu na 100 ha w rejonach za 100, to liczba pracujących na 100 ha w gospodarstwach do 3 ha stanowi 190,3% a w grupie gospodarstw o obszarze 10 i więcej ha — 58%. W przypadku wartości maszyn i urządzeń technicznych wskaźniki w analogicznym układzie kształtują się następująco: 100, 30 oraz 167%. W grupach gospodarstw, w których udział wartości maszyn i urządzeń technicznych w ogólnej wartości środków trwałych jest największy (gospodarstwa duże), liczba zatrudnionych na 100 ha jest najmniejsza.



Można stwierdzić, że nawet w gospodarstwach większych nasycenie rolnictwa sprzętem technicznym jest jeszcze niskie. Przyjmuje się że w naszych warunkach dopiero przy osiągnięciu około 30 tys. zł wartości sprzętu technicznego średnio na 1 ha użytków rolnych, będzie można osiągnąć pełną mechanizację prac w rolnictwie.

Rozwój postępu technicznego wyznaczany jest wielkością nakładów inwestycyjnych w rolnictwie w ogóle oraz udziałem nakładów na maszyny i urządzenia techniczne w ogólnych nakładach. Na przestrzeni lat 1960—1975 udział nakładów na mechanizację zwiększył się z około 20 do 25% ogólnych nakładów w rolnictwie. Zakłada się, że w 1980 r. osiągnie 30% a w 1990 r. około 39%. Jednak nasycenie rolnictwa nowoczesną techniką zacznie następować dopiero po 1980 r. gdy rozwinięta zostanie w pełni produkcja traktorów licencyjnych, zakończy się mechanizacja i rozbudowa fabryk kombajnów żniwnych, buraczanych i ziemniaczanych, silosokombajnów do zbioru zielonek, gdy rozwinięta zostanie produkcja maszyn i urządzeń do produkcji zwierzęcej. Rozwój postępu technicznego w rolnictwie wyznaczany jest bowiem podażą maszyn i urządzeń technicznych wytwarzanych poza rolnictwem.

Tabela 5

## Produktywność środków trwałych

| Rejony, regiony kraj | L a t a |      |      | Różnica<br>4 do 2 |
|----------------------|---------|------|------|-------------------|
|                      | 1960    | 1970 | 1974 |                   |
| Rejony               |         |      |      |                   |
| Koniński             | 0,32    | 0,39 | 0,48 | +0,16             |
| Lubiński             | 0,30    | 0,38 | 0,46 | +0,16             |
| Tarnobrzeski         | 0,30    | 0,37 | 0,43 | +0,13             |
| Regiony              |         |      |      |                   |
| Poznański            | 0,34    | 0,37 | 0,47 | +0,15             |
| Wrocławski           | 0,26    | 0,32 | 0,42 | +0,15             |
| Rzeszowski           | 0,33    | 0,37 | 0,43 | +0,10             |
| K r a j              | 0,31    | 0,38 | 0,50 | +0,19             |

Źródło: Obliczenia na podstawie danych tabeli 4.

W strategii mechanizacji rolnictwa podstawowym problemem jest metoryzacja rolnictwa. Liczba ciągników w rolnictwie polskim wynosi (1975 r.) 334 tys. szt. a w 1990 r. przewiduje się zwiększenie ich do 926 tys. szt.; samochodów (wszystkich typów) odpowiednie z 60 tys. szt do 420 tys. szt. Spowoduje to, że na 1 ha użytków rolnych przypadnie w 1990 r. — 2,2 KM w ciągnikach i 2,1 KM w samochodach. Są to wskaźniki niższe jeszcze od obecnie uzyskiwanych w niektórych krajach

uprzemysłowionych. Jednak w naszej gospodarce uspołecznionej wykorzystanie ciągników i samochodów jest znacznie intensywniejsze niż w gospodarstwach indywidualnych i rozwiniętych krajów kapitalistycznych [1].

Jeśli mechanizacja podstawowych procesów wytwórczych w rolnictwie ma przyczynić się do wzrostu wydajności z jednostki powierzchni produkcyjnej i wyjścia pracy a jednocześnie zmniejszenia zatrudnienia w rolnictwie, to należy uwzględnić w procesie wdrażania postępu technicznego w rolnictwie odpowiednie układy strukturalne. Chodzi w pierwszym rzędzie o należyte preferowanie mechanizacji nie tylko produkcji roślinnej lecz także zwierzęcej. Niedostateczne zmechanizowanie prac w produkcji zwierzęcej ujemnie wpływa na rozwój tego działu produkcji rolniczej. Dlatego też przestrzeganie odpowiednich zasad strukturalnych w stymulowaniu mechanizacji w rolnictwie stanowi warunek harmonijnego rozwoju rolnictwa.

Aby wdrażania w rolnictwie i w innych członach gospodarki żywnościowej nowoczesna technika należycie funkcjonowała i przynosiła odpowiednie efekty produkcyjne i społeczne powinna być w pełni przestrzegana zasada kompleksowej mechanizacji w aspekcie działowym i rodzajowym. Wiąże się z tym konieczność rozwoju zaplecza technicznego, przygotowanie kadry mechanizatorów, rozwój infrastruktury technicznej itp. jak również doskonalenie kierowania i zarządzania w rolnictwie i w całym kompleksie żywnościowym.

Państwo przeznacza duże środki na rozwój bazy materialno-wytwórczej w rolnictwie oraz w całym kompleksie gospodarki żywnościowej. Jednak na rozwój sił wytwórczych w rolnictwie wpływa wiele czynników wewnętrznych i zewnętrznych, w szczególności poziom produkcji rolnej i wysokości dochodów osiąganych przez rolników. Można tu przykładowo wskazać lata 1975 i 1976, w których w znacznym stopniu osłabła aktywność inwestycyjna rolników wskutek gorszych wyników produkcyjnych spowodowanych niekorzystnymi warunkami atmosferycznymi. W gospodarstwach dwuzawodowych współzależność ta nie występuje tak wyraźnie, bowiem gospodarstwa te posiadają stałe dochody z pracy poza rolnictwem. Jednak tego typu gospodarstwa nie spełniają dominującej roli w rozwiązywaniu problemów żywnościowych kraju.

Rozwój postępu technicznego w rolnictwie warunkowany jest podażą dóbr inwestycyjnych i innych wytwarzanych w przemyśle. Rolnicy wykazują duże zainteresowanie unowocześnianiem gospodarstw rolnych. Świadczy o tym wysoki popyt wsi na dobra inwestycyjne i środki do produkcji rolnej

Ważną rolę w rozwoju i funkcjonowaniu bazy materialno-wytwórczej w rolnictwie posiada właściwe kształtowanie struktur w zakresie środków trwałych. Intensyfikacja produkcji rolnej nie zasadza się jedynie na dodatkowych nakładach na każdy hektar ziemi, ale przede wszystkim na kształtowaniu racjonalnych struktur w zakresie nakładów, które prowadzą do wzrostu produktywności rolnictwa. Dlatego też problemy te powinny stanowić przedmiot zainteresowania nauki i praktyki gospodarczej.

Z ekonomicznego punktu widzenia ważne znaczenie ma nie tylko wielkość i struktura majątku trwałego, lecz także jego efektywność ekonomiczna, wyrażana wskaźnikami produktywności środków trwałych, dochodowości lub zyskowności, gotowości produkcyjnej środków trwałych i sprawności technicznej wykorzystania środków trwałych i inne. W naszym przypadku ograniczamy się do oceny produktywności środków trwałych. Chodzi tu o wielkość produkcji roślinnej i zwierzęcej (produkcji globalnej) przypadającą na jednostkę wartości środków trwałych zaangażowanych w rolnictwie. Wartości te stanowią podstawę do obliczenia produktywności środków trwałych.

Produktywność środków trwałych stanowi stosunek wartości produkcji (globalnej lub końcowej) osiągniętej w okresie obrachunkowym do średniej wartości środków (brutto lub netto) trwałych w danym okresie. Ze względu na dostępność materiałów, w obliczeniach produktywności środków trwałych w rejonach razem, w regionach i kraju posłużono się w naszym przypadku wartością produkcji globalnej oraz wartością brutto środków trwałych.

W obliczeniu produktywności środków trwałych można posłużyć się poniższą formułą:

$$P_c = P_g : C$$

gdzie:  $P_c$  — produktywność środków trwałych

$P_g$  — wartość produkcji globalnej

$C$  — wartość brutto środków trwałych.

Jak wynika z tabeli 6 wskaźnik  $P_c$  w rejonach w 1960 r. wynosił 0,30. Podobne wskaźniki występowały w regionach i w kraju. Oznacza to, że na 1 zł wartości środków trwałych przypadało 0,30 zł wartości produkcji globalnej.

Produktywność środków w rejonach w 1974 r. była większa niż w regionach, jednak niższa niż w kraju. Wzrostowi majątku trwałego w rolnictwie towarzyszy wzrastająca efektywność produkcyjna środków trwałych. Jest to więc tendencja korzystna. Można stwierdzić, że produktywność środków trwałych w rejonach byłaby wyższa, gdyby struktura majątku trwałego była bardziej racjonalna. Majątek trwały aktywny

w rolnictwie rejonów stanowi bowiem od 60 do 70%, są to wskaźniki stosunkowo małe.

Tabela 6

Wartość środków trwałych niezbędna na wytworzenie wartości produkcji globalnej w wielkości 100 zł

| Wyszczególnienie   | L a t a |      |      | Różnica<br>4 do 2 |
|--------------------|---------|------|------|-------------------|
|                    | 1960    | 1970 | 1974 |                   |
| Rejon koniński     |         |      |      |                   |
| Pc                 | 0,32    | 0,39 | 0,48 |                   |
| Kp                 | 312     | 256  | 208  | —104              |
| Rejon lubiński     |         |      |      |                   |
| Pc                 | 0,30    | 0,38 | 0,46 |                   |
| Kp                 | 333     | 263  | 217  | —116              |
| Rejon tarnobrzeski |         |      |      |                   |
| Pc                 | 0,30    | 0,37 | 0,43 |                   |
| Kp                 | 333     | 270  | 232  | —101              |
| K r a j            |         |      |      |                   |
| Pc                 | 0,31    | 0,38 | 0,50 |                   |
| Kp                 | 322     | 263  | 200  | —122              |

Produktywność środków trwałych w znacznej mierze determinowana jest wielkością gospodarstw. Wskazuje na to między innymi Michna na podstawie badań przeprowadzonych w rejonie Płocka i Puławach. „Po pierwsze — w obrębie każdej grupy obszarowej wraz ze wzrostem poziomu produkcji polepsza się wyraźnie produktywność środków trwałych. I po drugie — gospodarstwa średniorolne i obszarowe większe cechuje znacznie większa produktywność środków trwałych aniżeli gospodarstwa obszarowe mniejsze... Znaczy to, że każda dodatkowa złotówka zainwestowana w środki trwałe w gospodarstwach większych przynosi lepszy efekt ekonomiczny aniżeli w gospodarstwach obszarowo mniejszych” [9].

W gospodarstwach większych obszarowo w badanych rejonach — jakkolwiek uzbrojenie techniczne ziemi jest relatywnie mniejsze niż w gospodarstwach małych, jednak udział aktywnych środków trwałych jest znacznie większy. Dzięki temu występuje w nich efektywność środków trwałych. Należałoby więc stwarzać bardziej sprzyjające warunki szybszego wzrostu majątku trwałego w gospodarstwach większych obszarowo między innymi przy wzmożonej pomocy społecznych środków, bowiem posiada to uzasadnienie ekonomiczne.

Efektywność produkcyjna środków trwałych w rejonach, a także w regionach i kraju, w latach 1960—1974 wykazywała tendencje wzrostu.



W latach 1975 i 1976, wskutek niekorzystnych warunków klimatycznych i innych, wartość produkcji rolniczej w przeliczeniu na 1 ha użytków rolnych zmniejszyła się o około 7% a produkcji zwierzęcej o 13%. Z drugiej strony — nastąpił w tym okresie wzrost wartości majątku trwałego w rolnictwie. Skutek tego produktywność środków trwałych w rolnictwie w kraju w 1975 r. była o 0,06 punkta mniejsza niż w 1974 r. Nie jest to duży spadek produktywności występujący w tym okresie w gospodarce rolnej.

Wskaźniki  $P_c$  służą do oceny efektywności gospodarowania a jednocześnie stanowią narzędzie analizy kapitałochłonności produkcji rolnej, a więc służą do określenia niezbędnej wartości środków trwałych na zwiększenie produkcji rolnej określonej wielkości w danych warunkach gospodarowania. Można tu posłużyć się poniższą formułą:

$$K_p = \frac{1}{m} : P_c$$

gdzie  $K_p$  — kapitałochłonność przyrostu produkcji

$\frac{1}{m}$  — określona wartość produkcji rolnej (100 zł produkcji globalnej)

$P_c$  — produktywność środków trwałych.

W rachunku powyższym nie uwzględnia się nakładów produkcyjnych a jedynie wartość środków trwałych. Chodzi tu o określenie wielkości wartości środków trwałych zaangażowanych na wytworzenie wartości produkcji globalnej w wielkości 100 zł. Jak wynika z tabeli 6, wzrastającej produktywności środków trwałych towarzyszy zmniejszanie kapitałochłonności. Tak np. przy  $P_c=0,30$ ,  $K_p=333$ , natomiast przy  $P_c=0,50$ ,  $K_p=200$ . Mamy w tym przypadku wyniki rachunku obrazującego odwrotność produktywności środków trwałych.

Na wytworzenie wartości globalnej produkcji w wysokości 100 zł zaangażowanych było w rejonach w 1960 r. od 312 do 333 zł wartości brutto środków trwałych, a w 1974 r. od 208 zł do 232 zł. W kraju wskaźnik  $K_p$  w 1960 r. wynosił 322 a w 1974 r. 200. Wynika z powyższego, że w latach 1960—1974 w rejonach występowało pomniejszanie się kapitałochłonności produkcji rolnej. Zjawisko to jeszcze wyraźniej występowało w kraju. Jest to rezultat zwiększania się (w porównywanym okresie) produktywności środków trwałych tak w rejonach jak również w kraju. Jest to tendencja pozytywna. Stanowi, między innymi coraz bardziej celowe inwestowanie w rolnictwie i bardziej racjonalne gospodarowanie zasobami majątku trwałego. Nie znaczy, że we wszystkich grupach gospodarstw występują wskazane wyżej tendencje, że postęp ekonomiczny wyrażający się we wzroście produktywności środków trwałych można odnieść do wszystkich gospodarstw rolnych.

Wskaźnik efektywności produkcyjnej środków trwałych w rolnictwie w rejonach uprzemysłowionych jest stosunkowo wysoki. Nie może być jednak uznana jako optymalna. Badania przeprowadzone w rolniczych spółdzielniach produkcyjnych w regionie dolnośląskim wykazały, że wskaźnik  $P_c$  w 1970 r. wynosił tu 0,50 a w 1973 r. 0,72, natomiast  $K_p$  odpowiednio 200 zł i 140 zł. [8]. Są to wskaźniki lepsze niż w badanych rejonach oraz w całej gospodarce rolnej w kraju.

Uprzemysławianie rejonów w przeszłości słabo rozwiniętych ekonomicznie, stanowi ważny determinant przemian społeczno-ekonomicznych. W znacznym stopniu stymuluje rozwój rolnictwa na danych obszarach. Optymalne wykorzystanie wzrastających środków trwałych w gospodarce rolnej, między innymi w drodze zwiększania ich produktywności warunkowane jest wdrażaniem w rolnictwie postępu rolniczego, w szczególności stosowania rachunku ekonomicznego i doskonalenia organizacji i zarządzania we wszystkich sektorach w gospodarce rolnej.

#### LITERATURA

1. Fąfara R.: W sprawie mechanizacji rolnictwa. „Nowe Drogi” nr 10, 1975.
2. Gałaj D., Hunek T., Zegar J.: Wpływ wielkiej inwestycji i ośrodka miejskiego na rolnictwo. Płock, „Zeszyty Badań Rejonów Uprzemysławianych” nr 43, 1971
3. Gniewek E., Policiński A.: Indywidualne gospodarstwa słabe ekonomicznie w pow. lubińskim. Warszawa 1972.
4. Grochowski Z.: Dochody i akumulacja w gospodarce chłopskiej oraz źródła finansowania jej rozwoju. „Zagadnienia Ekonomiki Rolnej” nr 1, 1977, s. 17.
5. Hunek T., Tomczak F.: Rolnictwo w procesie uprzemysłowienia. Rozwój społeczno-gospodarczy rejonu uprzemysłowionego. Praca zbiorowa pod redakcją D. Gałaja. Warszawa 1973. s. 323—324.
6. Kozłowska R.: Zabudowania w gospodarstwach chłopskich w pow. puławskim. Warszawa 1972.
7. Kozłowska R.: Zabudowania w gospodarstwach chłopskich w pow. puławskim. „Zeszyty Badań Rejonów Uprzemysłowionych”. nr 9, 1964.
8. Łach W.: Analiza efektywności gospodarowania rolniczych spółdzielni produkcyjnych w regionie dolnośląskim. Wrocław 1975. (Maszynopis opracowany). Akademia Ekonomiczna we Wrocławiu.
9. Michna K.: Rolnictwo a uprzemysłowienie. Czynniki rozwoju produkcji w gospodarstwach chłopskich na przykładzie rejonu Płocka i Puław. Warszawa 1971. s. 235
10. Szemberg A.: Proces dyferencjacji w indywidualnych gospodarstwach rolnych. W pracy zbiorowej: Przemiany strukturalne w rolnictwie polskim. Warszawa 1975